

EDUKACJA DOMOWA I ZABAWY LOGOPEDYCZNE DLA PRZEDSZKOLAKÓW I UCZNIÓW



Małgorzata Strzałkowska

napisała ponad sto książek. Jej wiersze, baśnie i opowiadania znajdują się w podręcznikach edukacji wczesnoszkolnej i języka polskiego oraz w czasopismach (m.in. „Świerszczyk”, „Dziecko”, „Miś”). Jest autorką książek edukacyjnych, piosenek i scenariuszy telewizyjnych oraz laureatką wielu nagród i wyróżnień literackich.

Książki Małgorzaty Strzałkowskiej to nie tylko świetna propozycja dla uczniów szukających wsparcia w nauce zawłości języka polskiego, ale przede wszystkim ogromna przyjemność z czytania, którą można czerpać niezależnie od posiadanych umiejętności. Jej wiersze charakteryzuje lekkość stylu, przystępność formy i dowcip.

Polecamy zabawne ilustrowane wiersze Małgorzaty Strzałkowskiej, zebrane w tomikach:

gramatycznych:

– *Części mowy, czyli wierszowany samouczek nietypowy*

Konsultacja prof. UAM dr hab. Jarosław Liberek,
Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

– *Części zdania, czyli wierszowany samouczek do wkuwania*

Konsultacja prof. UAM dr hab. Agnieszka Słoboda,
Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ortograficznych i logopedycznych:

– *Pejzaż z gżegżótką*

– *Wierszyki łamiące języki*

– *Gimnastyka dla języka (i Polaka, i Anglika)*

– *Wiersze spod Pszczyny*

okołoedukacyjnych:

– *Zielony, żółty, rudy, brązowy*

– *Spacerkiem przez rok*

Polecamy też audiobook:

– *Gimnastyka dla języka*

52 wiersze logopedyczne w wykonaniu Piotra Fronczewskiego,
Anny Seniuk i Jerzego Stuhra

Co kto lubi

Lubić coś to radość wielka,
więc **ja lubię** szczerk pudełka,
a **ty lubisz** żółte kwiaty,
zaś on lubi huk armaty;
ona lubi śpiew skowronka,
ono lubi smak jedzonka,

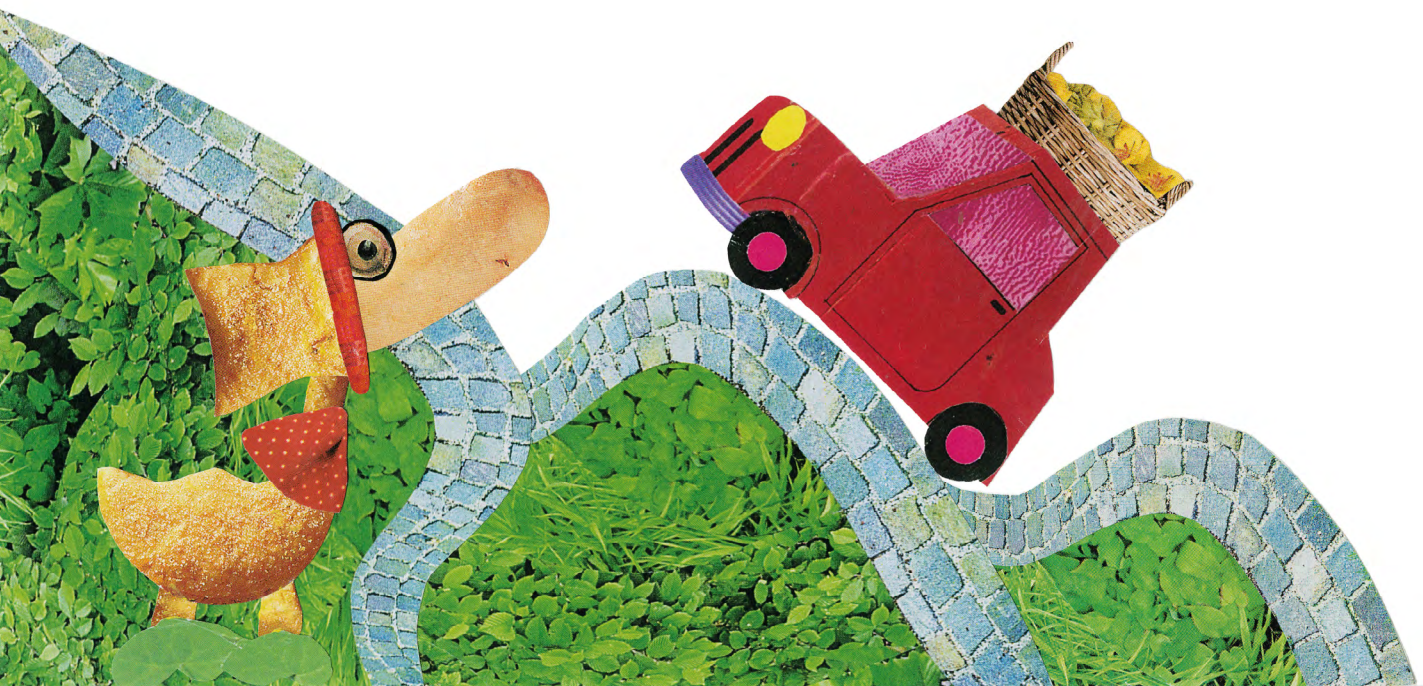
my lubimy grzyby w cieście,
wy lubicie hałas w mieście,
oni lubią krótkie włosy,
one lubią długie nosy
i gdy nikt nie wpada w złość –
każdy lubi lubić coś!


Więcej znajdziesz w książce:

Części mowy, czyli wierszowany samouczek nietypowy



Kliknij – [Media Rodzina](#)





Zdania nierozwinięte i zdania rozwinięte

Kwitną kwiaty. **P**otwór wrzeszczy.
Schną sałaty. **K**redens trzeszczy.
Orzeł leci. **B**iegną dzieci.
Rosną miasta. **M**łodzież wzrasta.
Lama żuje. **S**kacze. **P**luje.
Płacze Hania. **W**isi bania.
Apacz leży. **S**toi totem.

To **nierozwinięte** zdania,
czyli samo orzeczenie lub orzeczenie z podmiotem.

Wlej ciut sosu do termosu. Czy **król** je na obiad rosół?
Straszny **grzmot** bach! w dach **uderzył**.

Pająk krzyżak **skoczył** z wieży.

Trzy **kokosze** **niosły** kosze.

Susel **popsuł** mi kalosze.

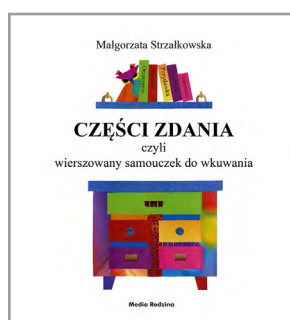
Wielki **smok** mnie **ugryzł** w piętę.

Henio w rękę **cmoknął** Hanię.

To są **zdania rozwinięte**,
z dodanymi wyrazami, które wzbogacają zdanie.

Więcej znajdziesz w książce:

**Części zdania, czyli wierszowany samouczek
do wkuwania**



Kliknij — [Media Rodzina](#)





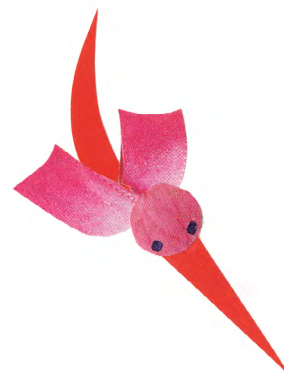
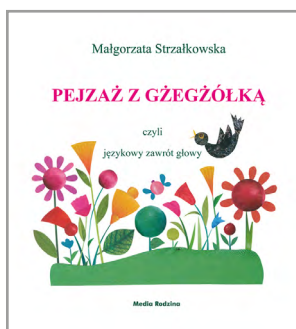
Piotrek i wiertło



Piotrek na barkach, z braku transportu,
wiertło na barcę dotargał z portu.
Raptem się traktor wturlał z turkotem,
by Piotrka z wiertłem zabrać z powrotem.
Ale na darmo, bo Piotr do portu
odtargał wiertło ot tak, dla sportu.

Więcej znajdziesz w książce:

Pejzaż z gzęgżółką



Kliknij — [Media Rodzina](#)





Strzyżyk

Czubaty strzyżyk
w czystej czapeczce
z Tczowa do Tczewa
toczył kuleczkę.
W Tczewie tłum tczewian
wytęża oczy –
strzyżyk dotoczy
czy nie dotoczy?
Tymczasem strzyżyk
tuż-tuż przed Tczewem
troszeczkę zboczył
w krzaczkach za drzewem
i krótszą dróżką
krocząc nad rzeczką,
wrócił do Tczowa
razem z kuleczką.

Więcej znajdziesz w książce:

Wierszyki łamiące języki



Kliknij – [Media Rodzina](#)





Wacuś Stokrotka, czyli przypadki przodka



Pewien młodzieniec, Wacuś Stokrotka,
spędzał wakacje u swego przodka.
A był to przodek niezwykle rzadki,
odmieniał bowiem się przez przypadki.



Rankiem, gdy lekki dokuczał chłodek,
otulał Wacka kołdrą – kto? – przodek.



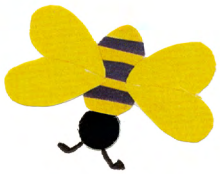
Potem szedł przodek nakarmić kotka,
Wacek nie widział więc – kogo? – przodka.

Nie tracąc czasu, śniadanko robił,
by móc je zanieść – komu? – przodkowi.

Gdy wreszcie przodka Stokrotka spotkał,
w czółko całował cmok! – kogo? – przodka.

Wiódł Wacuś z przodkiem życie dość słodkie,
lecz coś się nagle stało – z kim? – z przodkiem.

Został po przodku kawior na spodku
i słuch zaginął – o kim? – o przodku.



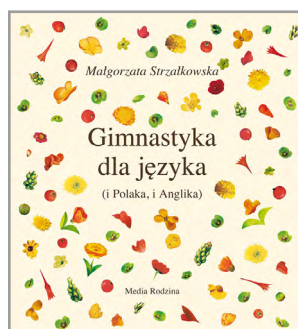
Stanął więc smutny Wacuś przy płotku,
wołając tęsknie: – O! Przodku! Przodku!

Niestety – przodek, choć fakt to rzadki,
znikł, gdy odmienił się przez przypadki.



Więcej znajdziesz w książce:

Gimnastyka dla języka (i Polaka, i Anglika)



Kliknij – [Media Rodzina](#)

SSSS...

Osa kasa wąs Alfonsa,
Mops się na kęs keksa dąsa,
Płasa senny Maks bez kasku,
Śląska gąska kłąska w lasku.

— Jak to tak to — kłąska gąska?
Zwykle tylko słowik kłąska!
— I ta gąska także kłąska,
Bo to gąska śląska.

Więcej znajdziesz w książce:

Wiersze spod Pszczyny



Kliknij — [Media Rodzina](#)



W kwietniu

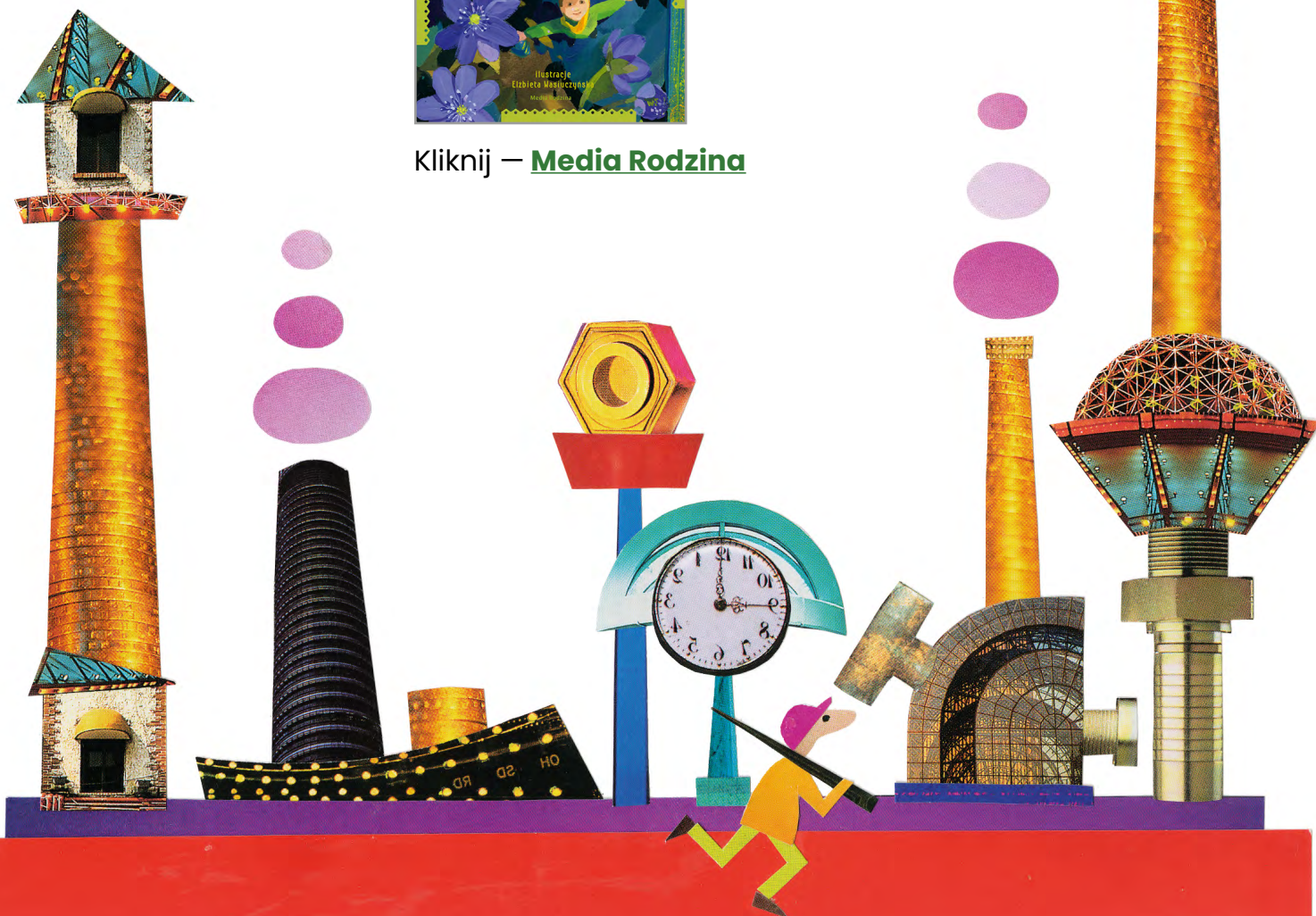
Już zawilców pełne lasy,
zielen już otula drzewa,
już na łąkach ruch się zaczął,
już skowronek w górze śpiewa!

W lesie, w parku, na podwórku –
wszędzie spotkać mnie możecie!
Czekam na was z pękiem fiołków
i zapraszam ciepło – kwiecień.

Więcej znajdziesz w książce:
Spacerkiem przez rok



Kliknij – [Media Rodzina](#)



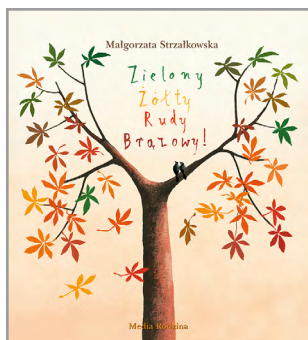
Wiosenny spacer

Piaszczystą dróżką
w promieniach słońka
poszły na spacer
małe stworzonka –
tłusty pędraczek,
czarny robaczek,
czerwona mrówka,
żółty cytrynek,
biały bielinek
i boża krówka,
zielona żabka
i żabki babka,
włochata liszka,
mała biedronka,
pasiasta stonka
i polna myszka.
Wróciły dróżką,
nim zaszło słońko,
bo zimno było
małym stworzonkom.



Więcej znajdziesz w książce:

Zielony, żółty, rudy, brązowy



Kliknij – [Media Rodzina](#)